

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Jan Górowski*

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian*

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa: Nadleśniczego Nadleśnictwa C., Nadleśniczego Nadleśnictwa D., Nadleśniczego Nadleśnictwa J., Nadleśniczego Nadleśnictwa K., Nadleśniczego Nadleśnictwa O., Nadleśniczego Nadleśnictwa P., Nadleśniczego Nadleśnictwa A., Nadleśniczego Nadleśnictwa T., Nadleśniczego Nadleśnictwa W., Nadleśniczego Nadleśnictwa B., Nadleśniczego Nadleśnictwa K., Nadleśniczego Nadleśnictwa Z., Nadleśniczego Nadleśnictwa Z. oraz Nadleśniczego Nadleśnictwa B.

przeciwko Bankowi P.(...) Spółce Akcyjnej w W. I Oddziałowi w Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 lutego 2005 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala kasację,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego poniesionymi przez stronę pozwaną.**

Uzasadnienie

Skarb Państwa, reprezentowany przez nadleśniczych nadleśnictw: C., D., J., K., O., P., A., T., W., B., K., Z., Z. i B., wnosił o zasądzenie od pozwanego Banku P.(...) S.A.

w W., I Oddziału w Z., kwoty 4 718 435,16 zł z odsetkami tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy *factoringu*.

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2003 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 24 września 1998 r. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w P., działając w imieniu nadleśnictw: C., D., J., K., O., P., A., T., W., B., K., Z., Z. i B., zawarła z pozwanym Bankiem umowę *factoringu*, w której pozwany zobowiązał się do wykupu – do wysokości limitu ustalonego na kwotę 4 000 000 zł – wierzytelności powstałych w okresie od 24 września 1998 r. do 30 marca 1999 r., a przypadających wymienionym nadleśnictwom od P.(...) Przedsiębiorstwa Przemysłu D.(...) S.A. w Z. z tytułu dostarczonych towarów lub usług. Zgodnie z postanowieniami umowy, do obowiązków strony powodowej należało przedstawianie pozwanemu faktur zawierających potwierdzenie odbioru towaru lub usługi przez P.(...) Przedsiębiorstwo Przemysłu D.(...) S.A. w Z., opiewających na kwoty nie niższe niż 5 000 zł i nie wyższe niż 150 000 zł, a ponadto przechowywanie kopii faktur i informowanie pozwanego o znanych mu okolicznościach, mogących świadczyć o zagrożeniu zdolności płatniczych dłużnika. Obowiązkiem pozwanego było natomiast dokonywanie wykupu wierzytelności na podstawie przedstawionych faktur do wysokości ustalonego limitu. W razie przedstawienia faktur opiewających na wierzytelności, których wykupienie spowodowałoby przekroczenie limitu, pozwany był zobowiązany wykupić te wierzytelności dopiero wtedy, gdy dłużnik spłacił wcześniejsze zobowiązania. Pozwany zobowiązał się dokonywać wykupu wierzytelności w następnym dniu po przedstawieniu faktury, z tym że faktura ta powinna spełniać wszystkie wymagania określone w umowie. Datą wykupu wierzytelności była data uznania rachunków poszczególnych nadleśnictw kwotą zapłaty za nabytą wierzytelność, a ceną wykupu – suma określona w przedstawionej fakturze, pomniejszona o kwotę dyskonta i prowizję pozwanego Banku. W umowie strony nie nałożyły na pozwanego obowiązku informowania powoda o szczegółowym przebiegu realizacji jej postanowień, o wielkości wykupu czy ewentualnym przekroczeniu limitu. Strona powodowa była jednak przez pozwanego informowana o kwotach dokonywanych wykupów przełożonych na określone faktury podczas cotygodniowych spotkań poświęconych omawianiu realizacji umowy, w których uczestniczyli pracownicy pozwanego Banku i reprezentującej nadleśnictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w P..

W pozwie z dnia 27 lipca 2001 r., który zapoczątkował postępowanie w sprawie, strona powodowa domagała się od pozwanego Banku odszkodowania za nienależyte – jej zdaniem – wykonanie umowy, polegające na przyjmowaniu faktur bez równoczesnego zawiadomienia o wyczerpaniu limitu, co naraziło ją na szkodę, ponieważ faktury opiewające łącznie na kwotę 4 718 435,16 zł nie zostały przez pozwanego wykupione.

Sąd Okręgowy uznał, że zawarta przez strony umowa należy do kategorii umów nienazwanych, podlegających rygorom określonym w art. 353<sup>1</sup> k.c., oraz że jej treść nie sprzeciwia się naturze stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Strony nazwały zawartą umowę *factoringiem* właściwym, co oznaczało, że ryzyko ściągальności wierzytelności obciążać miało pozwanego, jako faktora. Miał on obowiązek wykupu wierzytelności wynikających z przedstawionych przez powoda faktur, odpowiadających określonym w umowie wymaganiom i mieszczącym się w ustalonym limicie, nie miał jednak obowiązku informowania powoda o przekroczeniu limitu. Skoro powód wywodził roszczenie odszkodowawcze z zarzutu nieudzielenia mu przez pozwanego informacji o przekroczeniu limitu, a pozwany w istocie nie miał obowiązku udzielania takich informacji, zachodzą podstawy, by stwierdzić, że powód nie wykazał przesłanki nienależytego wykonania przewidzianej w art. 471 k.c., wobec czego powództwo podlegało oddaleniu.

Apelację wniesioną przez powoda Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 20 lutego 2004 r., aprobując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny uznał za zasadny podniesiony w apelacji zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z dokumentu w postaci bankowego rejestru wierzytelności, stwierdził jednak, że nie jest wyłączona możliwość oceny tego dowodu przez sąd drugiej instancji. Z omawianego dokumentu wynika, że pozwany wykupił szereg wierzytelności później niż w następnym dniu po przedstawieniu mu faktury, co nie uprawnia jednak – podkreślił Sąd Apelacyjny – do przyjęcia, że pozwany dokonywał wykupu po upływie terminu ustalonego w umowie. „W następnym dniu po przedstawieniu faktury” wykupowi podlegały przecież tylko te faktury, które spełniały „wszystkie wymogi określone w § 6-9”, a więc między innymi faktury mieszczące się w ustalonym limicie. Powód nie twierdził zresztą, że było inaczej, a – powołując się na dowód z omawianego rejestru – zmierzał do wykazania, że pozwany zaniedbywał dochodzenia należności nie zapłaconych przez dłużnika. Stawiając taki zarzut powód, zdaniem Sądu Apelacyjnego, błędnie potraktował przysługujące pozwanemu uprawnienie jako jego obowiązek. Uszło

przy tym uwagi powoda, że miał on również możliwość dochodzenia od dłużnika wierzytelności objętych fakturami nie wykupionymi przez pozwanego. Przyczyną wydłużania się okresu, jaki upływał między przedstawieniem faktury pozwanemu a datą jej wykupu były pogarszające się zdolności płatnicze P.(...) Przedsiębiorstwa Przemysłu D.(...) S.A. w Z. będącego dłużnikiem. Zdarzało się, jak stwierdził dalej Sąd Apelacyjny, że pozwany wcześniej dokonywał wykupu wierzytelności wynikających z faktur nadleśnictw, które później dokonały sprzedaży drewna, lecz miały bardzo pilne wydatki, jednak praktyka wcześniejszego wykupu faktur była zawsze uzgadniana przez powoda z dłużnikiem. Strona powodowa błędnie założyła, podkreślił Sąd Apelacyjny, że pozwany miał obowiązek wykupu wszystkich wierzytelności powstałych w czasie obowiązywania umowy *factoringu* oraz że samo przedstawienie faktury pozwanemu było równoznaczne z jej wykupem. Przeczy temu wyraźnie fakt ustanowienia w umowie limitu, w razie zalegania przez dłużnika z zapłatą kwoty 4 000 000 zł, dalsze faktury mogły być bowiem wykupywane dopiero po dokonaniu częściowej spłaty zmniejszającej powstałą zaległość. Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał za trafne stanowisko Sądu pierwszej instancji, że strona powodowa nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia odszkodowawczego.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego powód, powołując się na podstawę określoną w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., zgłosił wniosek o jego uchylenie oraz o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 lipca 2003 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W ramach powołanej podstawy kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów: art. 382 k.p.c. przez pominięcie wszechstronnej analizy materiału dowodowego dopuszczonego w postępowaniu apelacyjnym w postaci rejestru wierzytelności (...) Banku K.(...) S.A. – S.A. Oddział w Z., art. 233 § 1 w związku z art. 393 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wskutek wydania wyroku bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym „w szczególności” na podstawie dowolnej oceny dowodu z dokumentu w postaci powołanego wyżej rejestru wierzytelności oraz przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku podstaw faktycznych rozstrzygnięcia, a „w szczególności” przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny uznał, że fakt nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego nie został udowodniony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że – ze względu na regulację zawartą w art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego

oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – do rozpoznania złożonej kasacji stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed dnia 6 lutego 2005 r. i w takim brzmieniu będą one powoływane w dalszych rozważaniach.

Przystępując do oceny trafności wskazanych przez skarżącego uchybień procesowych, za pozbawiony racji trzeba uznać zarzut obrazy przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy już niejednokrotnie podkreślał, że przepis art. 328 § 2 k.p.c. stosuje się w postępowaniu przed sądem drugiej instancji odpowiednio, z uwzględnieniem istoty i swoistości postępowania przed tym sądem (art. 391 § 1 k.p.c.), co oznacza, że uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Każdorazowo jednak sąd drugiej instancji powinien – aczkolwiek art. 328 § 2, jako dotyczący uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, o tym nie mówi – ustosunkować się do zarzutów apelacji i wyjaśnić, dlaczego uznaje je za zasadne bądź niezasadne (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 372/97, nie publ., z dnia 12 października 1999 r., III CKN 36298, nie publ., z dnia 8 listopada 1999 r., II CKN 557/98, nie publ.). Naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisu art. 328 § 2 k.p.c., polegające na sporządzeniu uzasadnienia nie w pełni odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, wypełnia przy tym podstawę kasacyjną z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. tylko wyjątkowo, gdy skutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Innymi słowy, gdy stwierdzone wady mogły mieć wyjątkowo wpływ na wynik sprawy (zob. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97 nie publ., z dnia 18 kwietnia 1997 r., I PKN 97/97, OSNAPIUS 1998, nr 4, poz. 121, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 69/00 nie publ.).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku – wbrew odmiennym zarzutom skarżącego – czyni zadość wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., odzwierciedla bowiem ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia, ocenę dowodów oraz ocenę jurydyczną stanu faktycznego sprawy. Przyczyny, dla których Sąd Apelacyjny uznał, że skarżący nie wykazał nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, zostały przedstawione w sposób czytelny. Skarżący nie podziela argumentacji przytoczonej przez Sąd Apelacyjny, lecz nie uprawnia to do skutecznego

postawienia zarzutu, że sfera motywacyjna nie została przez ten Sąd dostatecznie ujawniona.

Nie zasługuje również na uwzględnienie postawiony w kasacji zarzut obrazy art. 382 k.p.c. polegającej na wydaniu wyroku „z pominięciem wszechstronnej analizy materiału dowodowego” dopuszczonego w postępowaniu apelacyjnym w postaci bankowego rejestru wierzytelności. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, podstawa kasacji, ograniczająca się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., może być usprawiedliwiona tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego, albo pominął część „zebranego materiału”, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (OSNC 1999, nr 9, poz. 146). Skarżący nie powołał się wprost na żadną z wymienionych okoliczności, twierdził jedynie, że Sąd Apelacyjny nie dokonał „wszechstronnej analizy” przeprowadzonego dowodu z bankowego rejestru wierzytelności, w wyniku czego nie uwzględnił wskazanych w kasacji przykładów opóźnionego wykupu wierzytelności, świadczących o nienależnym wykonaniu przez pozwanego umowy *factoringu*. Zatem istota postawionego zarzutu sprowadza się do zakwestionowania trafności wniosków wyprowadzonych przez Sąd Apelacyjny z dokonanych ustaleń. Sąd ten na podstawie wspomnianego rejestru wierzytelności ustalił przecież, że szereg wierzytelności pozwany wykupił później niż w dniu następnym po przedstawieniu mu faktury, z tym tylko, że z faktu tego wysnuł odmienne od oczekiwanych przez skarżącego wnioski. W tej sytuacji zarzut naruszenia przepisu art. 382 k.p.c. nie może odnieść zamierzonego skutku.

Przed przystąpieniem do rozważenia postawionego zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. trzeba przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym już w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. jedynie wtedy, gdy skarżący, posługując się wyłącznie argumentami juredycnymi, wykaże, iż sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 1996 r., II CKN 8/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 30; z dnia 22 lutego 1997 r., I CKN 34/96, nie publ.; z dnia 16

października 1997 r., II CKN 393/97, nie publ.; z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 214; z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189).

Naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegać miało – zdaniem skarżącego – na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wskutek wydania wyroku bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym „w szczególności” na podstawie dowolnej oceny bankowego rejestru wierzytelności. Jak wskazał już na to Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 września 2000 r., IV CKN 1518/00 (OSNC 2001, nr 3, poz. 39), zwrot „w szczególności” jest semantycznie pusty, wobec czego postawiony zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów odnosi się tylko do dowodu w postaci bankowego rejestru wierzytelności. Spośród konkretnych okoliczności faktycznych wynikających z tego rejestru skarżący wskazał cztery przykłady wykupu wierzytelności w późniejszym terminie niż w dniu następnym po przedstawieniu faktury. Przypadki spóźnionego wykupu wierzytelności nie zostały – wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego – pominięte przez Sąd Apelacyjny, Sąd ten bowiem poczynił ustalenia zbieżne z przedstawianymi wynikami omawianego dowodu. Uznał jedynie, że późniejszy wykup wierzytelności nie jest równoznaczny z wykupem dokonany po terminie ustalonym w umowie, ponieważ „w dniu następnym po przedstawieniu faktury” podlegały wykupowi jedynie faktury spełniające wszystkie wymagania określone w umowie, a więc między innymi mieszczące się w ustalonym limicie. Powód nie wykazał natomiast, by opóźnienie dotyczyło wierzytelności, które w dacie przedstawienia faktury mieściły się w ustalonym limicie, bowiem stanu wykorzystania limitu nie kontrolował, błędnie przyjmując, że pozwany był zobowiązany do wykupu wszystkich wierzytelności powstałych w czasie obowiązywania umowy. W tej sytuacji podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może odnieść zamierzonego skutku.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na zasadzie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, postanawiając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 393<sup>19</sup> i 391 § 1 k.p.c.